

Trash-talk – zarys ujęcia karnoprawnego

Trash-Talking – an Outline of a Criminal Law Approach

The author outlines considerations on the criminal aspect of sports practices known as trash-talking. The conducted query of the literature leads to the conclusion that the above-mentioned issues are consistently omitted in research studies. The author first describes the background of the occurrence of the practices in question. He defines trash-talking. Then, the author presents its significant criminal potential, and the proposal of the concept of excluding criminal liability, updating indicated practices. In conclusion, attention was drawn to the contrast resulting from entering the behavior burdened with a criminal charge under the trash-talking practice and the imperfection of the previously indicated justifying solutions. Finally, the author opts for the circumstances excluding the criminal responsibility approach.

Bartłomiej Nałęcz

magister prawa
Akademia Pomorska w Słupsku

ORCID – 0000-0002-6974-1435

e-mail: bartlomiej.nalecz@apsl.edu.pl

Słowa kluczowe:
prawo karne, prawo sportowe, sport,
trash-talk, kontratyp

Key words:
criminal law, sports law, sport, trash-talk,
circumstances excluding the criminal
responsibility

<https://doi.org/10.36128/priv.vi42.416>

1. Uwagi wprowadzające

Nie budzi wątpliwości, że realiom licznych sportów, a ściślej ujmując tokowi ich uprawiania, towarzyszy wzmożone zagrożenie naruszenia prawnie chronionych dóbr bądź reguł postępowania z tymi dobrami, a w konsekwencji zaistnienia podstaw do rozważania wdrożenia reakcji karnej. W doktrynie prawa karnego pociągnięcie sportowców do odpowiedzialności karnej zasadniczo wiązane jest z wypadkami sportowymi i niemało problematycznym zagadnieniem tzw. dozwolonego ryzyka sportowego oraz ewentualnego przekroczenia jego granic¹. W głównym nurcie pomijane są zatem

1 W ostatnim czasie zagadnienie to interesująco przedstawiono w: Michał Grudecki,

wpisujące się rzeczywistość sportową praktyki określane mianem *trash-talk*², które choć w zakresowo zbieżne z pewnym ryzykiem, to swój potencjał kryminalny uwalniają w sposób odmienny aniżeli przedstawia to karnoprawne rozumienie ryzyka.

Tytułem wprowadzenia konieczne jest poczynienie kilku uwag charakteryzujących tło rzeczzonego zjawiska. W wyrazie tego w pierwszej kolejności przywołania wymaga konsekwentnie powielane w literaturze stanowisko, zgodnie z którym sport w klasycznym ujęciu³ niesie ze sobą szereg zróżnicowanych, lecz równie cennych wartości. W konglomeracie tej aksjofery wyróżnia się podgrupę tzw. wartości autotelicznych, obejmujących m.in. wynik, rekord, walkę i zaangażowanie emocjonalne⁴, a których urzeczywistnienie pozostaje w ścisłym związku z pobudkami, jakimi kierują się osoby przystępujące do aktywności sportowej⁵.

Kontratypy pozaustawowe w polskim prawie karnym (Warszawa: C. H. Beck, 2022), 385-420.

- 2 Nazwa ta nie znalazła dotychczas w polskiej terminologii swojego odpowiednika. W sferze publicystycznej dostrzegalna jest natomiast afirmacja nazwy anglojęzycznej – zob. m.in.: <https://sport.tvp.pl/48257715/czym-jest-trash-talk-obelgi-obrazanie-bliskich-odwracanie-uwagi-deprecjonowanie-umiejetnosci>.
- 3 O ujęciu klasycznym zob. Michał Leciak et. al, *Prawo sportowe* (Warszawa: C. H. Beck, 2018), 4 wraz z przywołaną tam literaturą.
- 4 Cele autoteliczne w grach sportowych bywają wiązane ze sferą hedonistyczną uprawianego sportu, co w praktyce ma uniemożliwiać równoczesną realizację celów właściwych dla sportu zawodowego – tak: Ryszard Panfil, *Edukacja uzdolnionego gracza i zarządzanie zespołem sportowym* (Wrocław: Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego, 2000), 17-18. Stanowisko o tyle zastanawia, że przyjemność z osiągnięcia pożądanego wyniku zdaje się aktualizować na każdym poziomie, co oczywiście nie przekreśla przypadków, w których nie jest ona odczuwana. Nie wydaje się jednak, aby właściwa dla poziomu postrzeganego jako profesjonalny motywacja zewnętrzna (warunkowana najczęściej uzyskaniem gratyfikacji finansowej) w generalnym ujęciu miała wypierać motywację wewnętrzną determinowaną wyższymi racjami – podobnie Henryk Duda, „Zasady ideologii olimpijskiej jako kryterium sprawnego działania sportowego” *Studia Humanistyczne*, nr 12 (2012): 52.
- 5 Zgodność pomiędzy wartościami wyznawanymi a realizowanymi osiąga się bowiem podejmując niczym nie skrupowaną decyzję o urzeczywistnieniu wyznawanych wartości w określonych warunkach – zob. Grzegorz Żuk, *Edukacja aksjologiczna. Zarys problematyki* (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2016), 61-62.

Dalej należy zaakcentować, że jednego z podstawowych celów działalności sportowej upatruje się w powodzeniu tejże działalności⁶. Działalność ta pojęciowo także formowana jest przez wiele różnorodnych elementów. Prymarnego znaczenia nadaje się jednak współzawodnictwu sportowemu definiowanemu najogólniej jako „ubieganie się kilku osób lub grup o pierwszeństwo w czymś lub o zdobycie czegoś”⁷. W nim wyróżnia się z kolei dwie formy kooperacji, tj. pozytywną, uwydatniającą współdziałanie oparte na zasadzie konkurencji, w której nie przewiduje się przegranych, oraz negatywną, osadzającą się w dążeniu do zwycięstwa, w której zespojenie przeciwników następuje w drodze podjętej w tym celu rywalizacji i wzajemnemu utrudnianiu w osiągnięciu tego celu⁸. Jak się wydaje, obie z wymienionych form współzawodnictwa równorzędnie oddają nie tylko naturę, ale również ideę sportu⁹.

Uzyskanie pożądanego wyniku w ramach danej rywalizacji determinowane jest licznymi czynnikami. Z pewnością zalicza się do nich opracowanie lub dobór, a następnie skuteczne zrealizowanie odpowiedniej strategii lub taktyki¹⁰. Odnotowania przy tym wymaga, że w sportach przewidujących współzawodnictwo elementem taktycznym będzie również skuteczne

6 Zbigniew Czajkowski, „Istota, znaczenie i budowanie spoistości zespołu sportowego” *Idō – Ruch dla Kultury: rocznik naukowy*, t. 3 (2003): 181.

7 Podaję za: Karolina Młynarczyk-Puławska, *Ryzyko sportowe jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu w polskim prawie karnym* (Lublin: Tygiel, 2018), 98.

8 Ibidem, 99.

9 Trudno doszukać się argumentów, które pozwoliłby na poziomie generalistów nadać prym którejś z tych odmian. Zrzucając wynik na drugi plan i celując w ukazanie w nim jedynie idei konkurowania można sobie wyobrazić, że olimpijski bieg sprinterski przyjmie charakter narzędzia edukacyjnego, co skutkować będzie urzeczywistnianiem wartości innych niż wygrana bądź rekord. To zaś osłabiłoby tak prestiż zwycięstwa olimpijskiego, jak również atrakcyjność widowiska. Nie sposób jednak deprecjonować niewątpliwych właściwości edukacyjnych sportu.

10 Dla podejmowanego zagadnienia rozróżnienie strategii od taktyki nie jest istotne. Zasygnalizować wypada jednak ich odrębność. Strategia ma bowiem charakter predykcyjny i sprowadza się do opracowania planu gry, nie będąc przy tym czynnością ograniczoną ciśnieniem czasowy, co cechuje taktykę oddającą proces decyzyjny podejmowany w toku współzawodnictwa i adaptujący się do zastanych w nim sytuacji nierzadko zmiennych – tak Alain Mouchet, „Subjectivity in the articulation between strategy and tactics in team sports: an example in rugby” *Italian Journal of Sport Sciences*, nr 12 (2005): 25.

przeciwstawienie się zamysłowi oponenta¹¹. Kształt taktyki zależny jest będzie oczywiście od dyscypliny, na kanwie których ma być wdrażana. Decyduje o tym specyfika poszczególnych sportów, która w większym szczególe wymagać będzie operowania innym spektrum narzędziowym¹². Przenosząc uwagę na piętro perspektywy ogólnej można jednak zauważyć, że w prezentowanych w piśmiennictwie definicjach identyfikowalne są punkty zgodne, na bazie których możliwe jest sformułowanie generalnego ujęcia taktyki. Mowa tu o komponentach postrzegających taktykę jako sposób prowadzenia walki sportowej w zamierzeniu uzyskania najkorzystniejszego wyniku, będącego przy tym sposobem przemyślanym, nielicującym z obowiązującymi w danych dyscyplinach regulaminami i przepisami, jak również uwzględniającym towarzyszące okoliczności¹³. Co ważne, sposób ten wiązać należy również z interpersonalnym zaangażowaniem w rywalizację¹⁴.

W sporcie szczególną uwagę poświęca się także kwestii odpowiedniego podejścia do przedsięwziętych aktywności. W sferze współzawodnictwa sportowego dużą doniosłością obdarza się elementy pod postaciami głębokiej

-
- 11 Por. Zbigniew Naglak, *Metodyka trenowania sportowca* (Wrocław: Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego, 1999), 152-153.
 - 12 Przykładowo, wymagająca operowaniem piłką zagrywka szczypiorniasty będzie wiązała się z wykorzystaniem zupełnie innych mechanizmów od tych znamienych dla piłkarza, co wynika z konieczności używania zarówno innych części ciała, jak i cech piłki, faktury boiska czy potrzeby uwzględnienia warunków atmosferycznych.
 - 13 Podaję za Henryk Duda, „Formy nauczania taktyki gry w piłkę nożną” *Acta Scientifica Academiae Ostroviensis*, nr 12 (2003): 61; podobnie Cezary Staniszewski, „Modyfikacja taktyki strzelania w świetle zmian w strzelectwie sportowym” *Strzelectwo sportowe (Nowoczesne rozwiązania szkoleniowe)*, z. 14 (2017): 51. Już w tym miejscu zastrzec trzeba, że definicja ta nie przewiduje możliwości wyłamania się w akcie wdrażanej taktyki z ram regulaminowych, co wyraźnie ją upośledza. Istotnie z rzemiosłem niektórych dyscyplin sportowych wiązać należy zabiegi powszechnie określane mianem fauli taktycznych, które już samego nazewnictwa zdają się wkomponowywać w zbiór desygnatów pojęcia taktyki; zob. także literaturę z przypisu 30.
 - 14 Florentina J. Hettinga, Andrew M. Edwards, Brian Hanley, „The Science Behind Competition and Winning in Athletics: Using World-Level Competition Data to Explore Pacing and Tactics” *Front. Sports Act. Living*, vol. 1:11 (2019): 2.

więzi, idei ducha rywalizacji *fair play*¹⁵ czy też szeroko pojętego szacunku, jaki powinien cechować uczestników prowadzonych na polu sportowym zmagają. Pod kierunkiem tych założeń na gruntach poszczególnych dyscyplin sportowych konstruowane są odpowiadające im modele etyczne zawodników¹⁶, których formułowanie nie jest wolne od wpływów administracji rządowej¹⁷. Fundamentalnego znaczenia w postawach etycznych ludzi sportu upatruje się natomiast w wyrażaniu poszanowania godności osobowej drugiego człowieka. Argumentując wskazuje się, że uprawianiu sportu zawsze towarzyszy człowiek, który nawet jeśli jest przeciwnikiem, to wciąż odznacza go nieopowtarzalna i niezbywalna godność¹⁸.

W sporcie, a konkretniej w toku jego uprawiania, przewiduje się też przestrzeń dla komunikacji stanowiącej inicjatywę nie tylko powszechnie występującą, ale również koncepcyjnie przewidywaną¹⁹. Przekaz treści komunikowanej – co jawi się jako oczywiste – materializuje się zaś na dwa sposoby, tj. werbalny i niewerbalny. Obu z wymienionych form przypisuje się tożsame

-
- 15 Co wynika wprost z zasad sformułowanych w Karcie Olimpijskiej – zob. Międzynarodowy Komitet Olimpijski, *Karta Olimpijska obowiązująca od 26 czerwca 2019 roku* (Szwajcaria, Lozanna: 2019), 11.
 - 16 Przykładowo, kodeks etyczny PZPN – zob. Uchwała nr IX/142 z dnia 4.11.2020 r. Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie przyjęcia Kodeksu Etycznego Polskiego Związku Piłki Nożnej.
 - 17 Przykładowo, opublikowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki Kodeks dobrego zarządzania dla polskich związków sportowych, w którym wyznaczono szereg wytycznych odnoszących się do prawidłowego konstruowania kodeksów etycznych – zob. Ministerstwo Sportu i Turystyki, *Kodeks dobrego zarządzania dla polskich związków sportowych* (Warszawa: Ministerstwo Sportu i Turystyki, 2018). Trzeba jednak zaznaczyć, że zbiór ten stanowi narzędzie pozalegisłacyjne. Stąd prezentowana tam treść nie jest wiążąca.
 - 18 Jan Czechowski, „Ewokowane przez sport wartości” *Roczniki Naukowe Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego i Turystyki w Białymstoku*, (2014): 24.
 - 19 Przykładowo, w jednym z suplementów Narodowego Modelu Gry PZPN wskazano: „Zwracając uwagę na aspekt komunikacji w piłce nożnej, nie można pominąć faktu, że przepływ informacji będzie następował nie tylko na linii trener – zawodnik, ale także pomiędzy samymi zawodnikami. Komunikacja, pewność siebie lub zaangażowanie są równie istotne przed meczem, w jego trakcie, jak i po nim”. – zob. Paweł Habrat, Łukasz Smolarow, Piotr Stokowiec, *Przygotowanie psychologiczne. Narodowy model gry* (Warszawa: Polski Związek Piłki Nożnej, 2020), 11.

funkcje, w tym informacyjną i dopełniającą komunikat wynikający z przekazu wyrażonego w tej drugiej formule²⁰. W akcie komunikacji konieczne jest przy tym posłużenie się odpowiednim narzędziem, co musi oznaczać związanie się z właściwościami języka w sporcie²¹ oraz siatką gestów zrozumiałych dla uczestników współzawodnictwa.

2. *Trash-talk* – charakterystyka praktyki

Poczynaniom podejmowanym przez rywalizujących uczestników towarzyszą, a niekiedy je współtworzą²² zabiegi wpisujące się pod tytułowy *trash-talk*. Mowa tu o aktywnościach polegających w najbardziej ogólnym ujęciu na uzewnętrznianiu w realiach współzawodnictwa sportowego w kierunku przeciwnika przekazów zawierających obraźliwe treści²³. Z perspektywy ładunku merytorycznego rzeczzonego przekazu definicja ta wydaje się być jednak uboższa aniżeli pokazuje to praktyka²⁴. Stąd winien być on ujmowany szerzej, przewidując wszelkie treści nacechowane negatywnie względem oponenta. W świetle powszechności tych praktyk uprawnione jest twierdzenie, że współzawodnictwo sportowe zawiera w sobie element komunikacji między

-
- 20 Szerzej zob. Dorota Kubieniec, „Komunikacja niewerbalna i wykorzystanie gestów w sporcie” *Media-Kultura-Komunikacja Społeczna*, nr 16 (2021): 65-76.
- 21 Porządkowo rozróżnić należy język w sporcie od języka sportu. Język w sporcie lokuje się w wewnętrznej sferze działalności sportowej, a zatem w realiach niewykraczających poza ramy toku danej aktywności. Język sportu zaś niejako transmituje obraz kreowany przez działalność sportową i związany z nim stan emocjonalny. O języku sportu szerzej zob. Krzysztof Polok, „Kwestie nacechowania w języku sportu” *SŁOWO. Studia językoznawcze*, nr 3 (2012): 149-167; Beata Jarosz, „O języku specjalistycznym w komentarzu sportowym (na przykładzie relacji z meczów siatkarskich)” *Socjolingwistyka*, t. 29 (2015): 269-282; Beata Grochala, „Język sportu a wyrażanie emocji – nowa (?) perspektywa oglądu” *Prace Językoznawcze*, nr 4 (2019): 19-29.
- 22 Zob. przypis 27.
- 23 Zgodnie ze słownikowym brzmieniem: „to talk in an insulting way about someone, especially an opponent in a sport”. <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/trash-talk>.
- 24 Bywał też zapowiedzią zemsty na osobie niebędącej uczestnikiem rywalizacji, jak w przypadku Joanny Jędrzejczyk artykułującej względem Rose Namajunas zamiar odwetu na niej postępowania Patricka Berry’ego. Warto odnotować, że sytuacja ta nie miała mieć miejsca w toku walki, lecz jeszcze przed ceremonią oficjalnego ważenia – zob. Joanna Jędrzejczyk, *Czarno na białym* (Warszawa: Burda Książki, 2021), 67.

rywałami, który w naturalnym wydaniu materializuje się również w podanym wyżej kształcie²⁵. Celem tego rodzaju aktywności upatruje się natomiast w uzyskaniu przewagi nad konkurentem²⁶.

Rozpoznawanie omawianych praktyk następuje zaś dwutorowo. Po pierwsze, wskutek ich dostrzegania w inicjatywach zewnętrznych względem samego toku współzawodnictwa, najczęściej o charakterze promocyjnym, gdzie bywa on elementem pierwszoplanowym²⁷, co zasadniczo odnosić się będzie do sportów w wydaniu, w jakim pozostają w kręgach zainteresowania medialnego²⁸. W ścisłym powiązaniu z tokiem współzawodnictwa spor-

- 25 Por. Kevin M. Kniffin, Dylan Palacio, „Trash-Talking and Trolling” *Human Nature*, vol. 29 (2018): 366.
- 26 W literaturze anglojęzycznej *trash-talking* bywa rozumiany jako „verbal insults and imidation, designed to gain a competitive advantage” – tłumaczenie własne – zob. Nicholas Dixon, „Trash Talking as Irrelevant to Athletic Excellence: Response to Summers” *Journal of the Philosophy of Sport*, vol. 35 (2008): 90.
- 27 Zauważalny jest nabierający w ostatnich latach trend towarzyszący konferencjom poprzedzającym wydarzenia sportowe, urzeczywistniany w inicjowaniu zaczepki, czy też prowadzeniu wulgarnych dyskusji. Do annałów tego rodzaju inicjatyw przeszła już kampania promocyjna walkę Khabib Nurmagomedov vs. Conor McGregor na gali Ultimate Fighting Championship 229 w dniu 7.10.2018 r., w toku której wystawiono nawet przekaz identyfikujący otoczenie jednego z zawodników z działalnością terrorystyczną – zob. <https://www.foxnews.com/sports/conor-mcgregor-calls-opponents-manager-f-ing-snitch-terrorist-rat>.
- 28 Określenie to wydaje się być najrozsądniej dobrane dla czynionej tu uwagi. Zakresy znaczeniowe stref wyznaczanych przez sport amatorski i profesjonalny (analogicznie zawodowy i niezawodowy) wydają się bowiem ze sobą fragmentarycznie krzyżować, choć nie dotyczy to sytuacji skrajnie oczywistych. Przyjmowane w literaturze kryteria odróżniające zdają się falsyfikować tak profesjonalizm, jak i amatorstwo. Przykładowo, można spotkać stanowiska, zgodnie z którymi zawodnika profesjonalnego od nieprofesjonalnego wyróżnia fakt nawiązania stosunku pracy z klubem sportowym – tak Sławomir Fundowicz, *Prawo sportowe* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2013), 41 i n. Specyfice kontraktów zawodniczych bliżej jednak do umów cywilnoprawnych aniżeli umów o pracę – zob. SA w Warszawie z 12.11.2015 r., III AUa 577/14, LEX nr 2409365. Kryterium finansowe, które taki podział miałby uzasadniać, również wydaje się niedostateczne – tak Fabian Hajduk, „Funkcje sportu. Wybrane problemy” *Rocznik Lubuski*, cz. 2 (2013): 254-255. Postęp, jaki niesie za sobą profesjonalizacja sportu, sięgnął już bowiem obszarów dotychczas rezerwowanych dla amatorskiego uprawiania sportu.

owego *trash-talk* zazwyczaj nie odbywa się w sposób dostrzegalny dla innych od zaangażowanych w niego uczestników bądź bezpośrednich obserwatorów. Wiedza o tego rodzaju incydentach, ich częstotliwości czy możliwych skutkach zazwyczaj poznawana jest bowiem w relacjach autobiograficznych i dziennikarskich.

Jak wskazano, *trash-talk* z definicji zmierza do uzyskania przewagi nad przeciwnikiem. Z perspektywy przedsiębranego celu wkomponowuje się zatem w założenia taktyczne. Z pewnością oddaje również swoisty akt wpływu na bieg współzawodnictwa. W tym konkretnie fragmencie będzie zatem oddawać sposób prowadzenia działań sportowych. Pomimo powyższego, co najmniej problematycznie prezentuje się kwestia kwalifikowania omawianych zabiegów jako zagrywek taktycznych. Przeciwstawia się temu – zaakcentowane już wyżej – założenie zatracenia tej właściwości w przypadku sprzeczności z panującym w danej dyscyplinie regulaminem. Zabiegi werbalne, wpisujące się w *trash-talk*, co do zasady godzą natomiast w przewidywane w poszczególnych dyscyplinach formalne reguły, zgodnie z którymi niosą one cech zachowania niesportowego²⁹. Argument braku regulaminowej zgodności zdaje się

Ponadto, kryterium finansowe wzrusza kryterium poziomu zmagani sportowych. W kontekście tego posłużyć może przypadek KS Wiczyzna Kraków, a zatem klubu, który grając w piłkarskiej lidze na stosunkowo (względem najwyższej klasy) niskim poziomie, jednocześnie gwarantuje niektórym swoim zawodnikom obiektywnie bardzo wysokie zarobki – zob. <https://www.sport.pl/pilka/7,64946,26038389,setki-tysiecy-zlotych-na-pensje-pilkarzy-w-klubie-z-okregowki.html>. Zdarza się też, że podział na zawodników profesjonalnych i amatorskich dokonuje się w regulacjach wewnętrznych polskich związków sportowych (zob. Komunikat Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej VIII/2015 z dnia 14.07.2015 r). Z oczywistych względów nie można mówić o rozwiązaniu systemowym. W oparciu o omawiany podział trudno również zaklasyfikować cieszące się dużą popularnością walki typu *freak fight*, których organizacja odpowiada standardom gal sportowych, zaś poziom gratyfikacji je przewyższa, przy czym rywalizującymi są osoby nierzadko dopiero zaczynające przygodę ze sportem, a których angaż wynika z popularności zdobytej na innych niż sportowych polach aktywności.

- 29 Przykładowo, regulamin gry w piłkę nożną zabrania używania obraźliwego, wulgarnego lub agresywnego języka pod rygorem wykluczenia – zob. International Football Association Board, *Przepisy gry 2021/22* (2021), 115. Ordynarny, obelżywy, obraźliwy język zdefiniowano tu jako werbalne lub fizyczne zachowanie, które jest niegrzeczne, uwłaczające, okazujące brak szacunku; karane jest wykluczeniem – zob. ibidem, 87. W czasie walki bokserskiej zawodnika obowiązuje z kolei całkowity zakaz rozmowy z pominięciem sytuacji zgłoszenia poddania sędziemu

jednak nie przemawiać za odebraniem omawianym praktykom cechy właściwości taktycznej. Zespolecie faulu i taktyki jest bowiem integracją całkowicie w naturę wielu dyscyplin sportowych³⁰. Odebranie zagraniamu cechy taktycznej z uwagi na stwierdzenie faulu jest również błędne wobec potencjalnych uchybień sędziowskich. Rzeczą oczywistą jest omylność arbitrów sportowych, a tym samym i występowanie decyzji, które z uwagi na swoją wadliwość skutkują pokrzywdzeniem podmiotów rywalizujących³¹. Uzależnienie dopuszczalności zagrywki taktycznej od zgodności z regulaminem w przesądzeniu sędziowskim może natomiast rodzić zagrożenie, że w przypadku błędnej oceny sytuacji zabieg taktyczny z obiektywnego punktu widzenia zostanie pomimo swojej prawidłowości uznany za chybyony albo odwrotnie. Stąd niezgodność z regulaminem samoistnie nie powinna eliminować możliwości traktowania danych praktyk w kategorii elementu taktycznego³².

Powyższe pozwala wyciągnąć dalej idący wniosek, zgodnie z którym *trash-talk* może zostać uzasadniony postrzeganiem go jako instrumentu urzeczywistniającego pewną klasę wartości autotelicznych sportu. Jak się wydaje, na tym tle najjaskrawiej uwydatnia się pożądaný wynik sportowy. Skoro omawiana praktyka ma bowiem zmierzać do wywarcia ujemnego wpływu przeciwnika, to brak jest racjonalnych podstaw, aby podważyć pogląd, iż w efekcie finalnego zastosowania sprzyjać będzie powodzeniu fragmentarycznego, a w dalszej perspektywie nawet całościowego przebiegu prowadzonego współzawodnictwa.

ringowemu, o czym w §20 pkt 3.3 Regulaminu sportowego Polskiego Związku Bokserskiego.

- 30 Celne w tym kontekście są uwagi Szymona Tarapty poczynione na przykładzie piłki nożnej – zob. Szymon Tarapata, „Głos w sprawie «niebezprawnego naruszenia reguł postępowania z dobrem prawnym» (o przypadku tzw. «płonącego anioła»)» *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, nr 2 (2013): 34, przypis 15; Szymon Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa Analiza teoretyczna i dogmatyczna* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2016), 303.
- 31 O błędach sędziowskich szerzej zob. Aleksander Słysz, „Ostateczność decyzji sędziów sportowych a prawo do powtórzenia meczu” *Przegląd Prawa Publicznego*, nr 2 (2021): 23-37.
- 32 Jak się wydaje, *trash-talk* z powodzeniem można ująć w szerszą ramę praktyk *foul play*, których istota polega na osiąganiu sukcesu sportowego metodami godzącymi w regulaminowe reguły gier – szerzej o *foul play* zob. Jerzy Kosiewicz, „Od negacji do aprobaty – postawy wobec foul play w sporcie”, [w:] *Osoba – Sport, wychowanie, zdrowie*, red. Hanna Żukowska et al. (Bydgoszcz: Ośrodek Rekreacji, Sportu i Edukacji w Poznaniu Wydawnictwo Naukowe – Akademia Sportu i Nauki, 2015), 39-55.

Nie sposób uciec od spostrzeżenia, że praktykom wpisującym się pod *trash-talk* zdecydowanie przeciwstawiają się względy wynikające z idei *fair play*. W literaturze trafnie zwraca się jednak uwagę, że cel sportu nie sprowadza się do realizacji celów etyczno-moralnych. W konsekwencji traktowanie zasad *fair play* jako źródła metaregulacji aktywności sportowej niezależnie od stopnia jego komercjalizacji, jawi się jako niezasadne³³. W oczywistym tego następstwie uprawnione jest tolerowanie na kanwie sportu odstępstw od poprawności etycznych³⁴.

3. Potencjał kryminalny

Pejoratywny charakter opisanego wyżej zjawiska skłania do refleksji nad ewentualnie towarzyszącym mu ładunkiem kryminalnym aktualizującym się pomimo otoczenia sportu i związanych z nim wartości ochroną z mocy art. 68 ust. 5 Konstytucji RP w zw. z art. 2 ust. 2 Ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie. Ponieważ polski ustawodawca w żadnej z pozytywne ustanowionej regulacji nie posłużył się wprost terminem *trash-talk*³⁵, weryfikacja kwestii wpisywania się charakteryzowanych nim praktyk wymagać będzie uwzględniania cech je definiującymi w zakresie, w jakim będą one pokrywać się z obszarem kryminalizowanym. Uwzględniając zatem poczynione wyżej uwagi ogólne, a w szczególności przywołaną definicję³⁶, przypomnieć trzeba, że *trash-talk* obejmuje zabiegi taktyczne pod postacią formułowania przez uczestnika współzawodnictwa sportowego względem konkurenta negatywnych, najczęściej obraźliwych przekazów celem osiągnięcia przewagi.

-
- 33 Szerzej zob. Tomasz Michaluk, *Semiotyczne i pragmatyczne zagadnienia teorii sportu* (Wrocław: Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego, 2011), 121 wraz z przywołaną tam literaturą.
 - 34 Inną rzeczą jest traktowanie zasad *fair play* z instrumentem przeciwdziałającym upadkowi kultury tak sportowej, jak i pojętej szeroko – zob. Jan Czechowski, „Sport w perspektywie procesu wychowawczego” *Przegląd Pedagogiczny*, nr 2 (2015): 161-178. Z perspektywy prawa karnego kwestia ta jawi się jednak jako indyferentna.
 - 35 Odnotować wypada, że ujęcie go w akcie normatywnym wiązałaby się z poczynieniem zapożyczenia obcojęzycznego, czego po myśli obowiązujących zasad techniki prawodawczej należy unikać.
 - 36 Podkreślenia wymaga jej behawioralny, a nie normatywny charakter. Warto jednak zwrócić uwagę na pozytyw tego rodzaju definicji umożliwiających aktualizacji w szerszym spektrum dziedzin życia psychospołecznego, co zauważa Mikołaj Iwański, którą to uwagę formułuje w kontekście definicji pojęcia korupcji – Mikołaj Iwański, *Odpowiedzialność karna za przestępstwa korupcyjne* (Kraków: Krakowski Instytut Prawa karnego Fundacja, 2016) 38, przypis 48).

Zespół znamion danego typu czynu zabronionego wyznaczany jest przez pojęcia składające się na treść normy sankcjonowanej³⁷ zasadniczą wagę należy przywiązać do ustalenia, czy opisane wyżej cechy dają się wpisywać pod zestaw znamion konkretnych typów czynów zabronionych³⁸. Wyjściowo poza polem dalszych wywodów pozostawiono zatem elementy wiążące się zarówno z podjęciem rywalizacji sportowej, jak i z podmiotami komunikatu. Żadna z obowiązujących aktualnie kryminalizacji nie przewiduje bowiem dla kwestii stwierdzenia znamienności ani podjęcia zachowania w okolicznościach toku prowadzonego współzawodnictwa, ani nie ustala autora (sprawcy) lub adresata (pokrzywdzonego) w osobie jego uczestnika. Tym samym praktyki identyfikowane pojęciowo jako *trash-talk* w kontekście możliwości kryminalnych właściwie jest wiązać z cechami typów oddawanymi w znamionach czasownikowych – co oczywiste – przestępstw powszechnych. Znaczenie przypisywane znamionom czasownikowym w rozpoznawaniu strony przedmiotowej przestępstwa³⁹ sprawia natomiast, że potencjał kryminalny omawianych praktyk w generalnych ramach wydaje się być niezwykle zasobny.

Zgodnie z przywołaną wyżej charakterystyką przedmiotowe praktyki, stanowiąc *de facto* komunikaty, oddziałują w sferę psychiczną ich adresata. Spoglądając zatem na zachowanie wpisujące się pod *trash-talk* wyłącznie jako instrument przeorientowany na wytworzenie po stronie odbiorcy negatywnych zmian w procesach psychicznych dość jest powiedzieć, że otwarta pozostaje furtka do dopuszczenia się przez autora komunikatu przestępstw najcięższych, również – co wymaga podkreślenia – materialnych. Przykładowo,

-
- 37 Szerzej zob. Sławomir Żółtek, „O znamionach prawnokarnych”, [w:] *Między nauką a praktyką prawa karnego. Księga jubileuszowa profesora Lecha Gardockiego*, red. Zbigniew Jędrzejewski et al. (Warszawa: C. H. Beck, 2014), 413-426. Koncepcja takiego postrzegania znamion wiązać się będzie jednocześnie z założeniem, że norma karnoprawna jest wynikiem przeprowadzenia pełnej wykładni, który to proces wymaga uwzględnienia wszystkich dyrektyw wykładni, w tym o charakterze językowym i pozajęzykowym.
- 38 Co wymagać będzie ustalenia treści konkretnych znamion, którą to czynność wiązać należy z procesem wykładni. Po jej przeprowadzeniu uzyskany zostanie materiał konotacyjny, na bazie którego możliwe będzie ustalenie desygnatów tych znamion, co z kolei pozostaje właściwe dla sfery karnoprawnej oceny danego zdarzenia pod kątem właśnie realizacji zestawu znamion danego typu.
- 39 Jak się wskazuje, znamiona czasownikowe (tzw. czynnościowe) zajmują centralne miejsce wśród przynależnych do strony przedmiotowej znamion zachowania się – zob. Igor Andrejew, *Ustawowe znamiona przestępstwa* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1959), 102-103.

do wyobrażenia jest układ okoliczności faktycznych, w których uprawnione będzie przypisanie sprawcy działającemu wyłącznie w ramach interakcji werbalnej zbrodni zabójstwa, jeśli przekazem w niej zawartym sprowadzi na pokrzywdzonego śmierć⁴⁰. Bez znaczenia będzie, że format tej ingerencji wiążąc się wyłącznie z konkretnym zabiegiem taktycznym miałby charakter chwilowy, a to jeśli ustalone zostanie, że komunikat stanowić będzie podstawę do obiektywnego przypisania skutku przybranego pod postacią śmierci odbiorcy jego przekazu⁴¹.

W świetle powyższego łączenie omawianego potencjału kryminalnego z możliwością dopuszczenia się przestępstwa skutkowego nie będzie błędem. Trzeba jednak zaznaczyć, że odmiennosc potencjalnych następstw powoduje istotne trudności w kwestii zespolenia przedmiotowych praktyk z jednym konkretnie skutkiem lub choćby rodzajową ich grupą. To z kolei wymaga, aby na poziomie generalistów odstępować od ujmowania w tymże potencjale przestępstw materialnych w wyrazie wykraczającym ponad sygnalizację możliwości ich popełnienia.

Dalej zauważyć należy, że wcielanie zamysłu taktycznego na grunt współzawodnictwa sportowego, jaki od strony celowościowej definiuje *trash-talk*, działa na zasadzie pewnego ryzyka. Wprawdzie pozostają one ewidentne skierowane na uzyskanie przewagi nad przeciwnikiem w drodze jego osłabienia (niwelacji jego atutów), to osiągnięcia tego celu nie będzie pewne nawet przy nieskrępowanym sformułowaniu i skutecznym przekazaniu stosownej ku temu sekwencji wyrazowej lub gestykulacyjnej. Podejmowaniu omawianym zabiegom towarzyszy bowiem prognoza ich niepowodzenia urzeczywistniającego się w wyzwoleniu u przeciwnika dodatkowych pokładów motywacyjnych, a w konsekwencji zwiększenia jego wydajności⁴².

40 Realizacja znamienia czynności sprawczej z art. 148 § 1 k.k. należy bowiem wiązać zarówno z oddziaływaniem fizycznym, jak i psychicznym. W kwestii drugiej z wymienionych form ciekawym przykładem posłużył się Andrzej Zoll, przywołując „skłonienie do unicestwienia własnego ciała, celem »przeniesienia się« na inną planetę – znany z orzecznictwa niemieckiego tzw. *Sariusfall*” – Andrzej Zoll, „Komentarz do art. 148 k.k.”, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, red. Włodzimierz Wróbel, Andrzej Zoll (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017), 262-263.

41 Co oczywiście wynikać będzie z powiązania przyczynowego zachowania sprawcy ze skutkiem stanowiącym znamię materialnego typu czynu zabronionego – Leszek Lernell, *Zagadnienie związku przyczynowego w prawie karnym* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1962), 16.

42 Nieumyślnie zwiększenie motywacji i wydajności oponenta znajduje swoje oparcie w przeprowadzonych badaniach – zob. Jeremy A. Yip, Maurice E. Schweitzer, Samir Nurmohamed, „Trash-talking: Competi-

W perspektywie rezultatu uwytłumionego w tej niepomysłowości dojść można do dwóch zasadniczych wniosków. Mianowicie, nieosiągalne staje się ustalenie skutku, do którego miałyby dążyć osoba decydująca się na *trash-talk*, co tylko wzmacnia wyżej wyartykułowany przekaz o trudnościach w określaniu skutkowego charakteru ewentualnych przestępstw, a przy czym równolegle klarowanie oddany zostaje wynik tzw. testu usiłowania wskazujący nie tylko na formalny charakter potencjalnej kryminalizacji, ale i na konkretny typ czynu zabronionego⁴³.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że *trash-talk* w ujęciu, w jakim oddawać będzie formę sprawczą pozostaje właściwy dla kategorii przestępstw zarówno materialnych, jak i formalnych⁴⁴. Zastrzec jednak należy, że samorzutnie praktyki te wpisują się będą w element czynnościowy typów bezskutkowych, co z kolei prowadzi do przyjęcia, że co do zasady będą one wiązać się właśnie z przestępstwami formalnymi.

Przechodząc do konkretniejszej ilustracji karnoprawnej strony *trash-talk'u* trzeba zauważyć, że głównym wyznacznikiem ewentualnego ładunku kryminalnego każdorazowo będzie przekazywana treść nosząca cechy negatywne, najczęściej obraźliwe dla konkurenta⁴⁵. Odnotować przy tym trzeba kilkukrotnie zasygnalizowaną już w niniejszym tekście myśl, że przedmiotowe praktyki wiązać należy tak z przekazami wysłowionymi werbalnie, jak

tive incivility motivates rivalry, performance, and unethical behavior” *Organizational Behavior and Human Decision Processes*, vol. 144 (2018): 125-144.

43 Jak się wydaje, tzw. test usiłowania stanowi jedno ze skuteczniejszych narzędzi odróżniających przestępstwa materialne od formalnych – szerzej zob. Zoll, „Komentarz do art. 2 k.k.”, 88.

44 W pewnym uproszczeniu można uznać, że wynika to z przyjętej przez ustawodawcę koncepcji formułowania opisów typów czynów zabronionych, która w przypadkach typów materialnych przewiduje dużo pojemniejszy znaczeniowo zasób zachowań sprawczych, niż ma to miejsce w typach formalnych – zob. Marek Bielski, „Rzecz o granicach usiłowania przestępstw formalnych i materialnych – na przykładzie art. 200 § 1 k.k. i art. 200a k.k.” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, nr 3 (2010): 104-106.

45 Nie można wykluczyć, że zabiegi komunikacyjne podejmowane w toku współzawodnictwa sportowego nie będą nosiły cechy obraźliwości, a zmierzać będą także do wywarcia wpływu na przeciwnika. Przykładowo, zawodnik danej drużyny wypowiada się nieprzychylnie o zespole reprezentowanym przez oponenta w zamiarze zwątpienia w możliwości zespołu; zob. także przypis 24.

również z gestami⁴⁶. Rozróżnienie to, choć w perspektywie rozpoznania ich w kategorii uzewnętrznionego przekazu podlegającego karnoprawnemu wartościowaniu pod kątem realizacji znamienia czasownikowego nie ma znaczenia⁴⁷, to pozostaje o tyle istotne, o ile wiążą się z pragmatyczną stroną odbieranego przekazu.

W kwestii możliwości formułowania treści obraźliwych bardziej dosadna naturalnie będzie wypowiedź werbalna, która nie tylko pozwala wyrazić bardziej złożony przekaz, ale również wydatnie go zbrutalizować⁴⁸. Kształtowanie przekazu pozostaje zatem obiektywnie wolne od większych

-
- 46 Zgodzić należy się z twierdzeniem, że *trash-talk* z punktu widzenia celu przewiduje jego urzeczywistnianie tak w formie mowy, jak i gestów – szerzej zob. Dorota Kubieniec, „Sport jako przestrzeń komunikowania potocznego” *Com.press*, nr 2 (2) (2019): 24-39.
- 47 Pogląd ten wynika z kwestii fundamentalnych dla prawa karnego, których poruszenie uczyniłoby niniejsze opracowanie nadmiernie zasobnym. Warto jednak przywołać poglądy Anny Demenko, której zapatrywania w streszczeniu sprowadzają się do ujmowania wypowiedzi w kategorii zachowań konwencjonalnych wymagających rozpoznania ich treści intelektualnej przez odbiorcę. Wypowiedź nie jest zatem uzależniona, jakby mogłoby się wydawać, od formy werbalnej. Na marginesie odnotować trzeba niezwykle ciekawy wniosek autorki poddającej pod rozwałę zasadność wprowadzenia trzeciej kategorii zachowań (obok działania i zaniechanie) pod postacią wyrażania – zob. Anna Demenko, *Przestępstwa popełniane przez wypowiedź* (Warszawa: C. H. Beck, 2021), *passim*.
- 48 Przykładowo, wspomnienia Tomasza Hajty z odprawy mającej mieć miejsce przed meczem Polska vs. Anglia w dniu 8.09.1999 r. o mowie motywacyjnej ówczesnego selekcjonera Janusza Wójcika, w toku której: „Powiedział: «Słuchajcie, musimy wyprowadzić ich z równowagi. Wtedy mamy szansę!». «No ale jak ich wyprowadzić z równowagi?» – pytam. «Jak będziemy wychodzić z tunelu, to walcie z całej siły w tę blachę. Do tego musimy znaleźć takiego, co ma przerwę między zębami. Podejdzie, strzyknie śliną w kierunku Beckhama i powie mu tak: *Everybody fuck your wife!* I wtedy ich mamy!». Nie pamiętam dokładnie, ale w tej roli trener chciał obsadzić chyba Iwana” – Tomasz Hajto, Cezary Kowalski, *Tomasz Hajto. Ostatnie rozdanie. Autobiografia* (Kraków: Sine Qua Non, 2020), 200. Zlecenie Tomaszowi Iwanowi prowokacji Davida Beckhama została również wskazana w autobiografii Janusza Wójcika – Janusz Wójcik, Przemysław Ofiara, *Wójt. Jedziemy z frajerami. Całe moje życie* (Kraków: Sine Qua Non, 2014), 152.

ograniczeń⁴⁹. Jakikolwiek niewerbalny przekaz, najczęściej oddany w symbolice gestu, aby został zinterpretowany poprawnie, a zatem po myśli wypowiadającego wymaga z kolei więzi z adresatem na podłożu kulturowym, bądź społecznym⁵⁰.

Niezależnie od formy wypowiedzi rozpoznanie negatywnej barwy przekazu często wiązać się będzie z dużymi trudnościami. Za przykład posłużyć może wyróżniona w przyjętej dla omawianych praktyk definicji „treść obraźliwa”. Jeżeli ma ona wpisywać się w zakres desygnatów danego znamienia, konieczne jest bowiem przesądzenie, co tak naprawdę jest obraźliwe. Ponieważ klasę tych treści wyznaczają określenia będące „obrazą dla kogoś”⁵¹, konieczne będzie odwołanie się do percepcji ich adresata, a zatem podmiotu po krzywdzonego. Uchylając się od wyznaczania treści „obraźliwych”, co z punktu widzenia uzyskania pełnego wyniku tego zabiegu jest próbą karkołomną, warto zwrócić uwagę na aspekt zasięgu określenia oraz potrzebę ustalenia, aby *trash-talk* w danym przypadku miał wydźwięk rzeczywiście dla oponenta ujemny. Z jej perspektywy potencjał kryminalny analizowanych praktyk zdaje się wpisywać w zakres treściowy wyznaczany przez znamiona ocenne⁵²

49 Choć te wynikać mogą z predyspozycji jednostki i z prezentowanego przez nią poziomu umiejętności słownego formułowania myśli, zasobu słów rodzimego języka, znajomość języków obcych, etc.

50 Aby gesty niosły za sobą przekaz, muszą pozostawać obiektywnie poznawalne przez ich odbiorcę, co wymaga tożsamesgo ich rozumienia i traktowania – zob. Tomasz Pietrzykowski, „Instytucje prawne i sprzężenie reguł” *Przegląd Sądowy*, nr 11-12 (2010): 53-54. Kwestii postrzegania gestów nie sposób jednak tutaj omówić w szerszym wymiarze ponad powiązania jej z rozumieniem instytucjonalnym wymagającego poruszenia zagadnienia reguł sensu i faktów instytucjonalnych, które Władysław Wolter autorsko nazywał „nazwami instytucjonalnymi” – zob. Władysław Wolter, *Nauka o przestępstwie* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973), 101. W rzeczywistości sportowej zdają się istnieć gesty, których negatywne zabarwienie pozostaje uniwersalne. W zakres wiedzy powszechnej zdaje się wchodzić postrzeganie gestu „Kozakiewicza” lub wysunięcie środkowego palca, jako przekazów ujemnego odbioru oponenta.

51 Zob. słownik internetowy PWN. <http://sjp.pwn.pl/>.

52 Mowa oczywiście o znamionach przewidujących dodatkową ocenę sądu – Włodzimierz Wróbel, Andrzej Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2014), 186. Samo zagadnienie znamion ocennych jest jednak dużo bardziej złożone, a ich rozróżnianie zależne jest od przyjętego kryterium. Dodać wypada, że przesądzenie realizacji znamienia często wymaga odwołania się do faktu – Sławomir Żółtek, *Znaczenie normatywne ustawowych znamion typu czynu zabronionego*.

wyrażające dezaprobatę ustawodawcy⁵³. Jak się zatem wydaje, jako najbliższej oddające istotę rozważanych praktyk przedstawia się znamię „znieważy” (art. 216 § 1 k.k.), którego treść oddaje zachowania polegające m.in. na uwłaczającym godności człowieka obrażeniu bądź ubliżeniu⁵⁴. W omawianym kontekście wypada również uwzględnić znamię „poniży” charakteryzującego zniesławienie (art. 212 § 1 k.k.)⁵⁵. Odnotowania przy tym wymaga, że wypowiedzanie obraźliwych treści samorzutnie nie świadczy o postawie chuligańskiej, choć odpowiednio ukształtowana wypowiedź może stanowić podstawę do podjęcia rozważań nad możliwością dopuszczenia się innych przestępstw⁵⁶.

Duże wątpliwości może rodzić przywołany ujemny odbiór oponenta. Istotnie, to organ procesowy nie zaś pokrzywdzony dokonuje karnoprawnej oceny konkretnego stanu faktycznego. Jakkolwiek z oczywistych względów organ rozstrzygający nie może być związany perspektywą pokrzywdzonego, to nie powinien jej też ignorować. Sama istota znamion ocennych wiąże się bowiem z niemożnością wyzbycia się pierwiastka subiektywizmu⁵⁷. Najrozsądniejszym rozwiązaniem jest zatem, aby w procesie subsumpcji organ procesowy, choć w ramach indywidualnej oceny, powinien jednak przyjąć optykę wyznaczoną przez wzorzec sumaryczny społecznej oceny emocjonalnej danego stanu faktycznego⁵⁸.

Istotnym z perspektywy karnoprawnej elementem charakteryzującym *trash-talk* jest osoba pokrzywdzonego. Definicyjnie w wyznaczanej przez siebie relacji łączy bowiem uczestników współzawodnictwa sportowego.

Z zagadnień semantycznej strony zakazu karnego (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017), 66 z przywołaną literaturą.

- 53 Właściwy dla tego stosunku element emocjonalnego (ujemnego) nastawienia ustawodawcy charakteryzuje podgrupę znamion ocennych jakościowych. Nadmienić trzeba, że Sąd Najwyższy w analizie dokonanej w ich przedmiocie posłużył się typologią przyjętą przez Władysława Woltera – szerzej zob. postanowienie SN z 23.09.2009 r., I KZP 10/09, OSNKW 2009, nr 10, poz. 84 wraz z przywołaną tam literaturą.
- 54 Anna Muszyńska, „Komentarz do art. 216 k.k.”, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. Jacek Giezek (Warszawa: Wolters Kluwer, 2021), 774.
- 55 Obrażliwa słowa mogą bowiem materialnie zespalać ze sobą przestępstwa zniewagi i zniesławienia stanowiąc tym samym o ich zbiegu – *ibidem*, 759.
- 56 Do przykładowego katalogu zaliczyć można groźbę karalną, obrazę uczuć religijnych, zmuszanie do określonego zachowania czy przekupstwo.
- 57 Por. Wolter, *Nauka*, 92-93.
- 58 Za propozycją Sławomira Żółtka – zob. Żółtek, *Znaczenie*, 267.

Zasadniczym odbiorcą będzie zatem konkurent⁵⁹, co do zasady postrzegany jako jeden człowiek⁶⁰. Do przewidzenia jest przy tym, aby skierowanie ładunku kryminalnego nastąpiło nie tylko względem oponenta w ramach bezpośredniej interakcji, ale również wobec powiązanego z nim sztabu trenerskiego, co już będzie miało charakter oddziaływania na przeciwnika w sposób pośredni, a dalej nawet na grupy czy instytucje związane z osobowo wyznaczonym adresatem. Najważniejsze jest jednak, aby treść niosąca obraźliwy przekaz skierowana była w finalnym oddziaływaniu na postać oponenta⁶¹. Trzeba przy tym zastrzec, że *trash-talk* nie będzie zatem obejmował prowokacji kibiców pomimo ich nieformalnej integracji z przeciwnikiem sprawcy. Istotnie, uczestnik nie rywalizuje z kibicami, lecz obozem ustalonego przeciwnika.

Jak wskazano, w kontekście czasu i miejsca *trash-talking* skutecznia się dwutorowo. Po pierwsze, synchronicznie względem współzawodnictwa, po drugie, w ramach działań promocyjnych, co jednak należy zarezerwować dla wydarzeń sportowych objętych opieką medialną bądź zainteresowaniem szerszej publiki. Wskazano już, że tok rywalizacji sportowych nie został de-skryptywnie przez ustawodawcę uwzględniony przy formułowaniu jakiegokolwiek zakazu karnego. Nie oznacza to, że okoliczności uprawiania sportu, w tym pozostawania w toku współzawodnictwa, pozbawione jest znaczenia. Przeciwnie, jawią się one jako kluczowe w sferze ewentualnego odstąpienia od odpowiedzialności karnej.

4. Wykluczenie odpowiedzialności karnej

Powszechność omawianych praktyk intuicyjne warunkuje postrzeganie ich w kategoriach pewnych standardów. Nie można jednak uciec od

59 Osłabienia postawy przeciwnika – co znamienne dla sportów drużynowych – może sprowadzać się konkretnego ogniwa zespołu. Przykładowo, wspomnienia Grzegorza Szamotulskiego odnoszące się do wykrzykiwanych przez Adama Ledwonia do Andreasa Ivanshitza dźwięków, które finalnie miały doprowadzić do osłabienia jego dyspozycji i szybszego opuszczenia boiska – Krzysztof Stanowski, *Szamo. Wszystko, wiedziałbyś o piłce nożnej, gdyby cię nie oszukiwano* (Warszawa: Kanał Sportowy Sp. z o.o. w Warszawie, 2021), 118-119.

60 Zależne będzie to – co oczywiste – od treści przekazowej, ale również o charakteru kryminalizacji. Przykładowo, zniewaga może odnosić się wyłącznie indywidualnie oznaczona osoba fizyczna, natomiast zniesławić można już m.in. grupę zawodników jednej drużyny sportowej – Raglewski, „Komentarz do art. 212 k.k.”, 1054.

61 Rację należy przyznać Annie Demenko konstatującej wadliwość utożsamiania osoby pokrzywdzonej z adresatem aktu komunikacyjnego – zob. Demenko, *Przestępstwa*, 314.

podjęcia rozważań, czy są one właściwe w kontekście ustalania konwencji współzawodnictwa sportowego. Samoistna cecha powszechności nie może bowiem stanowić odpowiedniego uzasadnienia akceptacji danego zjawiska. Występowanie w sporcie patologii, nawet jeśli wiąże się ona z dużą częstotliwością i przyzwoleniem otoczenia, wciąż pozostaje patologią, którą postulatycznie należy wyplewić, a względem przypadków skrajnych umożliwić reakcję karną⁶². Zastanawiać zatem muszą przyczyny zasadniczego braku karnoprawnych reakcji względem *trash-talk'u*. Poruszając się w przestrzeni wyznaczanej przez główny nurt karnistyczny⁶³, kwestię tę można zasadniczo sprowadzić do aktualnego w polskiej doktrynie prawa karnego sporu o „pierwotną” i „wtórna” legalność zachowania podjętego w ramach sportowego współzawodnictwa⁶⁴.

Rozpoczynając od pierwszego z wymienionych modeli legalizacji działań definiowanych jako *trash-talk* wyjściowo należy wskazać, że na gruncie prawa karnego – w przeciwieństwie do innych dziedzin prawa – norma

-
- 62 Uzasadniając rządowy projekt przeszłej już nowelizacji ustawy karnej, choć ograniczając się do sportu profesjonalnego, spostrzeżono, że „brak możliwości reakcji karnej na patologiczne zjawiska w sporcie profesjonalnym jest powszechnie oceniany jako objaw niedostosowania prawa karnego do nowych objawów patologii społecznej” – zob. *Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy – Prawo bankowe*, IV Kadencja Sejmu, druk nr 869, 20.
- 63 W literaturze wskazuje się, że wymyślono jedenaście teorii tłumaczących sport jako czynność prawnie dozwoloną, w czym jednak zdecydowana w z nich część jawi się jako nieistotna – podaję za Grudecki, *Kontratypy*, 386 wraz przywołaną tam literaturą. Stąd wymienione dalej koncepcje określono nurtem głównym.
- 64 Rozróżnienie to oddaje bardzo uproszczony schemat związanej z problematyką związaną z zagadnieniem bezprawności i kontratypami. Ponadto, jest ono uzależnione od koncepcji normy karnoprawnej, modelu struktury przestępstwa, jak i od akceptacji tzw. teorii negatywnych znamion czynu zabronionego. Na potrzeby dalszych wywodów rozróżnienie to jest jednak dostateczne przy przyjęciu, że pierwotna legalność oznacza stan nie zrealizowania wszystkich znamion typu identyfikowanych w normie sankcjonowanej (brak znamienności), a w wtórna naruszenie normy sankcjonowanej (stwierdzenie znamienności) i przesądzenie wystąpienia okoliczności kontratypowej (znamienny, lecz nie będący bezprawny).

sankcjonowana jest uadekwatniana⁶⁵ przez m.in. reguły określające sposób postępowania z dobrem prawnym, których celem jest minimalizowanie ryzyka dla tego dobra⁶⁶. Te zasadniczo pozostają dekodowane ze znamion pozaustawowych niepodlegającym ograniczeniom wynikającym z zasady *nullum crimen sine lege scripta*, co też rzutuje na praktyczną nieskończoność sytuacji, do których reguły te mogą być dekodowane⁶⁷. Co wymaga podkreślenia, reguły te charakteryzują wszystkie typy czynów zabronionych tak formalne, jak i materialne, ale również umyślne i nieumyślne⁶⁸.

Ustalenie reguł postępowania z danym dobrem w konkretnej sytuacji jest zadaniem trudnym. W rozpatrywanym przedmiocie niewątpliwie istotne będzie, że zachowanie podjęte jest w warunkach rywalizacji sportowej. To zaś determinuje większą tolerancję na klasę praktyk ryzykowanych, ale właściwych dla jej toku⁶⁹. Przyjęcie, że faul taktyczny pozostaje w graniach wyznaczanych przez reguły postępowania niezależnie od swojego ontologicznego wymiaru, a zatem w perspektywie szerszej strategii *foul play* warunkuje akceptację utrzymania *trash-talk*'u w ramach tych reguł. Co jednak istotne, normatywna funkcja przywołanych reguł i wpływ ich naruszenia na kwestię prze-

-
- 65 Włodzimierz Wróbel, „Konstrukcja kontratypu jako sposób uadekwatniania treści normy sankcjonowanej i sankcjonującej w procesie wykładni prawa karnego”, [w:] *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. Agnieszka Choduń, Stanisław Czepita (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2010), 379.
- 66 Andrzej Zoll, „Czy jest uzasadnione wyróżnienie pierwotnej i wtórnej legalności?”, [w:] *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. Agnieszka Choduń, Stanisław Czepita (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2010), 360.
- 67 Żółtek, *Znaczenie*, 267. Stanowisko to jednak wymaga przyjęcia szeregu założeń wyjściowych, a nadrzędnie, że pełny zakres normy nie jest od strony poznawczej możliwy i każdorazowo jest wynikiem wykładni oraz uadekwatnienia fragmentu rzeczywistości, do której się ona odnosi. Należy zauważyć, że ładunek kryminalny, jaki ewentualnie nieść będzie przekaz wpisujący się *trash-talk*, uzależniony będzie od faktycznie wyrażonej jego ramach treści.
- 68 Przekonująca w tym zakresie argumentacja zob. ibidem, s. 370-373 wraz z przywołaną tam literaturą.
- 69 Szymon Tarapata, „Prawo karne – odpowiedzialność za przestępstwo materialne a obiektywne przypisanie skutku. Głosa do wyroku SN z dnia 8 kwietnia 2013 r., II KK 206/12” *Orzecznictwo Sądów Polskich*, nr 6 (2014): 63.

kroczenia normy sankcjonowanej zasadniczo odnosi się figury dozwolonego ryzyka sportowego ujmowanego jako wyodrębnionej przedmiotowo podgrupy reguł ostrożności⁷⁰. Intencjonalność *trash-talk*'u pozycjonuje go natomiast w punkcie skrajnej nieostrożności, co uniemożliwia wpisanie go w granice ryzyka w jakimkolwiek stopniu⁷¹. Jak wskazano, omawiane praktyki opierają się na ryzyku odmiennym aniżeli tym, którego ujemną stroną uwydatnia naruszenie dobra chronionego lub stworzenie dla niego zagrożenia⁷². W przypadku jego niepowodzenia okaże się on po prostu obojętny dla dalszego przebiegu rywalizacji sportowej bądź doprowadzi do zwiększenia szans oponenta i niepowodzenia nadawcy przekazu, podczas gdy czynność sprawcza (przykładowo „zniewaga”) zostanie zrealizowana. W świetle powyższego wkomponowanie analizowanych praktyk w materię pierwotnie legalną jawi się jako wyjątkowo problematyczne. Szczególnie trudne byłoby ustalenie wzorca sumarycznego społecznej oceny emocjonalnej danego zachowania. Ponadto, w krańcowym wydaniu ów wzorzec czyniłby ze sportu obszar wolny od karnoprawnej reakcji za zachowania urzeczywistniające praktyki *trash-talk*. Pamiętać przy tym należy o normatywnych nakazach ochrony godności wpływających tak z rodzimych regulacji, jak i prawa wspólnotowego, które przy uznaniu powyższej koncepcji reguł mogłyby zostać istotnie pogwałcone.

W sferze dóbr dyspozytywnych⁷³, do których z powodzeniem można zaliczyć dobre imię elementem kształtującym reguły postępowania z dobrem będzie zgoda pokrzywdzonego⁷⁴. Od strony teoretycznej figura ta

-
- 70 Szerzej zob. Piotr Kardas, „Dozwolone ryzyko sportowe – pozaustawowy kontratyp czy element precyzujący płaszczyznę bezprawności?” *Przegląd Sądowy*, nr 1 (2009): 7-22.
- 71 O stopniowalności wynikającej ze stosunku proporcjonalności pomiędzy ostrożnością i ryzykiem – zob. Marek Bielski, „Naruszenie reguł ostrożności czy nadmierna ryzykowność zachowania jako właściwe kryterium prawnokarnego przypisania skutku” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, nr 1 (2004): 33.
- 72 Pamiętać trzeba, że rozważenie odpowiedzialności karnej w kontekście praktyk *trash-talk* nie jest uzależnione od zaistnienia wypadku sportowego, których potencjał kryminalny zasadniczo sprowadza się do czynów przeciwko życiu, zdrowiu lub mieniu – tak Młynarczyk-Puławska, *Ryzyko*, 59.
- 73 O dobrach dyspozytywnych szerzej zob. Dominik Zając, „Zgoda dzierżyciela dobra prawnego na zachowanie ryzykowne jako okoliczność wpływająca na zakres odpowiedzialności karnej” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, nr 2 (2018): 102-104.
- 74 Zob. Jacek Giezek, „„Zezwolenie» na naruszenie dobra prawnego - negatywne znamię typu czy okoliczność kontratypowa”, [w:] *Aktualne*

wpisuje się w typy najbliższe praktykom *trash-talk'u*, jak zniesławienie czy zniewaga. Podkreślić wymaga, że zgoda ta dotyczy przypadku *in concreto*, stąd niemożliwe jest przybieranie przez niej abstrakcyjnego i ogólnego charakteru⁷⁵. Dla rozważanej zgody bez znaczenia pozostaje również rozbieżność zakresowa pomiędzy zgodą na naruszenie danego dobra, a zgodą na ryzyko jego naruszenia⁷⁶. Fundamentalne dla skutecznej zgody jest, aby była ona wyrażona świadomie i swobodnie jeszcze przed rozpoczęciem realizacji znamion⁷⁷, a także nie została wycofana w trakcie czynu i wreszcie, aby sprawca w jej wyniku był świadomy istnienia tak wyrażonej zgody⁷⁸. Akt zgody wyrażonej w sposób dorozumiały determinowany jest wyrazistością okoliczności narażenia tych dóbr⁷⁹. Zniesienie odpowiedzialności karnej za *trash-talk* w oparciu o zgodę pokrzywdzonego wymagać zatem będzie przyjęcia, że w naturze współzawodnictwa sportowego leży obrażanie się przeciwników bądź wypowiedzanie względem siebie ujemnych ładunków treściowych. Jak się wydaje, tylko w oparciu o takie założenie można argumentować byt takiej zgody, w sytuacji, kiedy przeciwnik nie wyraził jej wprost⁸⁰, lecz przystąpił do rywalizacji. Nie trzeba przekonywać, że takie założenie może prowadzić do wypaczania głównej idei współzawodnictwa, co z kolei tworzy wydany grunt pod polemikę⁸¹, a w konsekwencji do wzruszania zgody wyrażonej w sposób dorozumiały przez przystąpienie do współzawodnictwa.

problemy prawa karnego: księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca (Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wydawnictwo Naukowe, 2009), 151-153.

- 75 Por. R. Kubiak, „Legalność pierwotna ryzyka sportowego” *Prokuratura i Prawo*, nr 12 (2006): 20.
- 76 Istotnie, zgoda na ryzyko odnosi się szerszego zakresu dóbr – Mikołaj Derek, *Karnoprawne znaczenie zgody dzierżyciela dobra prawnego* (Kraków: Krakowski Instytut Prawa Karnego, 2021), 64.
- 77 Z procesowego punktu widzenia zgoda *ex post* jest jednak akceptowalna w zakresie przestępstw ściganych w trybie prywatnoskargowym – zob. Paweł Daniluk, „Warunki determinujące skuteczność zgody uprawnionego w prawie karnym” *Palestra*, z. 1-2 (2005): 38.
- 78 Grudecki, *Kontratypy*, 344 wraz z przywołaną tam literaturą.
- 79 Ibidem, 347.
- 80 Przykładowo, w ramach zapisów umownych bądź ustnych ustaleń powziętych przez zawodników w celach wzbudzenia zainteresowania i promocji przedsiębranego wydarzenia sportowego (na konferencji, w mediach, w innej przestrzeni, w toku samych zawodów).
- 81 W orzecznictwie identyfikowalne są stanowiska, zgodnie z którymi antagonizmy i wzajemna wrogość niweczą ideę sportu jako pozytywnej rywalizacji, czyniąc je społecznie groźnymi – wyrok SO w Tarnowie

Do przesądzenia, że *trash-talk* w danym przypadku okaże się jednak znamienne dla pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej, wymagane jest przesądzenie, że będzie on również bezprawny. To zaś niesie za sobą potrzebę dalszego wartościowania w postaci ustalania kwestii wystąpienia okoliczności kontratypowych⁸². W realiach sportowych jest to o tyle problematyczne, że wymaga akceptacji istnienia pozaustawowych konstruktów wyłączających bezprawność, których byt wzruszany jest formułowanymi w literaturze zarzutami braku podstaw prawnych⁸³. Zakładając możliwość ich wykorzystywania w procesie stosowania prawa, rozważyć można uzasadnienie działania w warunkach swoistego kontratypu wykreowanego w wyniku przeprowadzenia pełnej wykładni, którego sformułowanie nastąpiło przy zastosowaniu dyrektyw pozajęzykowych⁸⁴. Determinant w postaci dokonywania każdorazowo pełnej wykładni, a co za tym idzie i zastosowaniu dyrektyw systemowych i – przede wszystkim w omawianym kontekście

z 28.11.2013 r., II Ka 418/13, LEX nr 1716025; porządkowo nadmienić trzeba, że w przywołanym orzeczeniu sąd badał incydent mający miejsce na tle aktywności kibicowskiej w środowisku piłki nożnej i pogląd ten został sformułowany na kanwie ustaleń kryteriów ocen społecznej szkodliwości wyznaczającej możliwość przyjęcia wypadku mniejszej wagi z art. 283 k.k. Trudno jednak doszukać się argumentów, w świetle których nie można byłoby przenieść tego na grunt współzawodnictwa, skoro rozważania odnoszą się do idei sportu w ogólności.

- 82 Można zatem mówić o dalszym uadekwatnianiu normy karnoprawnej. W literaturze przyjmuje się, że zabieg ten dokonuje się na płaszczyźnie normy sankcjonującej – Wróbel, *Konstrukcja*, 379; odmiennie Sławomir Żółtek przyjmujący, że rzeczony uadekwatnienie ma miejsce w sferze normy sankcjonowanej – Żółtek, *Znaczenie*, 356, przypis 1157.
- 83 Ze stanowiskiem tym można polemizować, lecz nie sposób odmówić całkowitej racjonalności (interesujące uwagi na tle rozważań o granicach wolności twórczości artystycznej zob. Filip Cieplý, „O kontratypie sztuki” *Państwo i Prawo*, nr 10 (2015): 26-40; także Mikołaj Małecki, „Prawo karne – okoliczności wyłączające bezprawność – kontratyp działalności artystycznej. Głos do postanowienia SN z dnia 5 marca 2015 r., III KK 274/14” *Orzecznictwo Sądów Polskich*, nr 10 (2016): 1418-1426. Streszczając problematykę wskazać można, że źródło powstałych na tym polu rozbieżności leży w sferze definiowania i postrzegania prawotwórstwa sądowego. Trudno jednak przeciwstawić się twierdzeniu, że w praktyce stosowania prawa figura kontratypów pozaustawowych istnieje. Stąd bez głębszej refleksji na potrzeby dalszych wywodów przyjęto ich prawidłowość.
- 84 Tak Jarosław Majewski, *Okoliczności wyłączające przestępczość a znamiona subiektywne* (Warszawa: Wolter Kluwer, 2013), 29-30.

– funkcjonalnych⁸⁵ zgodnie z założeniami derywacyjnej koncepcji wykładni prawa⁸⁶. Z perspektywy czynionych tu rozważań jest ona najbardziej atrakcyjna, albowiem pozwala oprzeć się na najszerszym spektrum okoliczności, a tym pozostaje najbardziej zasobna w możliwości. Trzeba jednak zaznaczyć, że kreatywność sądu będzie tutaj bardzo widoczna, czym naraża się na zarzut twórczej wykładni i wkroczenia na pole prawotwórstwa⁸⁷. Stwierdzić zatem trzeba, że choć koncepcja kontratypu „kreowanego” wymaga zachowania przez organ dużej ostrożności w sytuacji, jeśli doszłoby do rozpoznania przypadku *trash-talk*’u. Duże trudności mogą również wiązać się z ustaleniem przesłanek formułujących taki kontratyp. Wydaje się, że w tej kwestii najkorzystniejsze będzie powiązanie wymienionych praktyk z instrumentem pośrednio dążącym do nadrzędnego celu sportowego, co wiązać się będzie z przesłankami pośredniości i celu sportowego. Takie ujęcie, choć skromne, to wydaje się w pełni oddawać najważniejsze cechy *trash-talk*’u wynikające z właściwości taktycznej (pośredniość) oraz z urzeczywistniania wartości autotelicznej sportu pod postacią finalnie dodatniego z perspektywy indywiduum sportowca rezultatu (cel sportowy). Dodatkowo dostarcza organowi rozstrzygającemu pole luzu decyzyjnego⁸⁸ pozwalającego przystosować warunki do sytuacji, w której *trash-talk* w wymiarze znamionnym miał zostać uskuteczniiony, ale również postępujące na gruncie sportu przeobrażenia aksjologiczne. Nadto uwzględnić i to, że choć organ ten może, a nawet powinien posiłkować się dorobkiem nauki prawa karnego, to w ramach swoich

85 Szczególną uwagę należy zwrócić na kontekst funkcjonalny przepisu formułującego typ, który wyznacza spektrum interpretacyjne odwołując się do szeregu aspektów zasadniczo związanych z uwarunkowaniami społecznym i kulturowymi – zob. Tomasz Gizbert-Studnicki, „Wykładnia celowościowa” *Studia Prawnicze*, nr 3-4 (1985): 52. Jak się wydaje, w sferze sportu, a ściślej konkretnego wydarzenia sportowego pozostają one kluczowe. Często determinują bowiem ich otoczkę, a nawet jego przebieg. Przykładowo, usprawiedliwienia okrzyku podczas zawodów sportowych „sędzia kalosz” upatruje się w normach środowiskowych – Raglewski, *Komentarz do art. 216 k.k.*, 1097.

86 Nie trzeba przekonywać, iż jest ona obecnie dominująca z różnymi jej odmianami. Trafne spostrzeżenia o jej znaczeniu zob. Tomasz Kaczmarek, „O ustawowych znamionach typu czynu zabronionego” *Państwo i Prawo*, nr 3 (2020): 133.

87 Piotr Wiatrowski, *Dyrektywy wykładni prawa karnego materialnego w judykaturze Sądu Najwyższego* (Warszawa: C. H. Beck, 2013), 280.

88 O luzie decyzyjnym przy stosowaniu prawa – zob. Sławomira Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa* (Poznań: Ars boni et aequi, 2007), 143-144.

kompetencji będzie on uprawniony do swobodnej modyfikacji zawartych tam propozycji, przy prawidłowym zachowaniu odpowiednich reguł interpretacyjnych.

Jak się wydaje, powyższe rozwiązania stanowią najbardziej interesującą propozycję eliminowania analizowanych praktyk z obszaru działalności kryminalizowanej. Wskazania wymaga, że tak reguły postępowania z dobrem prawnym, jak i ustalenie okoliczności kontratypowych wymaga gruntownego podłoża aksjologicznego. W pewnym uproszczeniu można zatem zaryzykować stwierdzenie, że wynik ograniczenia odpowiedzialności karnej w omawianym zakresie zależny będzie od odbioru zachowania wpisującego się pod praktykę *trash-talk*'u. W przypadku ujmowania ich jako naturalnego dla realiów sportowych zabiegu taktycznego, stosownym będzie rozważyć uznanie tych praktyk w kategorii elementu uadekwatniającego w ramach reguł postępowania z dobrem⁸⁹. Ustalenie, że chodzi o element w sporcie niepożądany i niekonieczny, a w konsekwencji wymagający przeciwdziałania z uwagi na ugodzenie dobra prawnego bądź naruszenia reguł, lecz będący jednocześnie narzędziem osiągnięcia określonego wyniku sportowego, aktualizuje rozważania o wystąpieniu kontratypu. Także perspektywa postawy godząca w „czysty” sport⁹⁰ zdaje się traktować przedmiotowe praktyki jako sprzeczne z duchem sportowej rywalizacji, skłaniając tym samym do koncepcji kontratypowej. Warto jednak podkreślić, że ustalenie granicy w obu przypadkach pozostaje zadaniem trudnym, co wynika z przywołanego gruntu aksjologicznego, na którym opiera się istota aktywności sportowych. Istotnie, obowiązujące regulacje prawne odczytywane są różnie, co wynika z odmienności prerozumienia aksjologicznego adresatów przepisów prawa, czego efektem jest odwoływanie się do odmiennych słuszności⁹¹. Poczynienie jednolitych w tym zakresie ustaleń może tym samym jawić się jako nieosiągalne. Stwierdzić trzeba jednak byt oparcia teoretycznego, aby *trash-talk* usprawiedliwiać.

89 Co jednak każdorazowo będzie warunkowane od przedmiotu ochrony danego typu, albowiem pozwala to dobro prawne z niego wynikające pozwala na zdekodowanie odpowiednich reguł postępowania – o wskazującej roli dobra prawnego zob. Żółtek, *Znaczenie*, 378-380.

90 W rozumieniu Karoliny Młynarczyk-Puławskiej przyjmowanemu za Andrzejem Szwarcem, a zatem jako „świadome zachowanie sportowca nastawione na sfaulowanie lub rozmyślne uszkodzenie ciała współzawodnika, jak również uciekanie się do oszustw, podstępów czy wprowadzanie współuczestnika sportowego w błąd” – zob. Młynarczyk-Puławska, *Ryzyko*, 195 z przywołaną tam literaturą.

91 Mikołaj Hermann, Michał Krotoszyński, Piotr Zwierzykowski, *Wymiar prawa. Teoria. Filozofia. Aksjologia* (Warszawa: C. H. Beck, 2019), 45.

5. Konkluzje

Istnieją podstawy, aby *trash-talk* identyfikować z właściwymi dla rywalizacji sportowej zabiegami taktycznymi. W konsekwencji uzasadnione jest postrzeganie rzeczonych praktyk jako korespondujących z przypisywanymi sportowi wartościami. Równie uprawnione jest traktowanie ich jako narzędzia uwalniającego wydatny ładunek kryminalny, który w ujęciu abstrakcyjnym trudno jest precyzyjnie określić. Zestawienie ze sobą wyrazów jednoczesnej realizacji *trash-talk'u* w powyższych aspektach, tj. taktycznym i kryminalnym, będzie miało natomiast charakter konfrontacyjny. Wpisujący się pod powyższe czyn będzie bowiem uzasadniony podłożem urzeczywistniania wartości płynących ze sportu jednocześnie generując podstawy do wdrożenia reakcji karnej. Ponieważ nie zostanie on podjęty w realiach pozasportowych rozważenia wymaga przypisanie okoliczności toku rywalizacji sportowej roli czynnika usprawiedliwiającego, co w dalszej konsekwencji ma tamować możliwość pociągnięcia sportowca do odpowiedzialności karnej. Powyższy zabieg możliwy jest do przeprowadzenia w oparciu o ramy jednego z dwóch konstruktów normatywnych, a mianowicie dekodowanych reguł postępowania z dobrem prawnym i zastosowania kontratypu. W tej sferze pojawiają się jednak istotne trudności. Nie przekreślając zasadności traktowania *trash-talk'u* w kategoriach właściwych dla sportu reguł postępowania z dobrem w określonych przypadkach, trzeba stwierdzić, że bardziej atrakcyjna wydaje się koncepcja kontratypowa. Z nią jednak wiąże się trudność zniesienia wcale nierzadko eksponowanych w literaturze oporów przed stosowaniem pozaustawowych okoliczności wyłączających bezprawność. Powyższe komplikacje z całą pewnością zachęcają jednak do dalszego zgłębiania kwestii problematycznych wiążących się z zarysowanymi wyżej praktykami.

Bibliografia

- Andrejew Igor, *Ustawowe znamiona przestępstwa*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1959.
- Bielski Marek, „Rzecz o granicach usiłowania przestępstw formalnych i materialnych – na przykładzie art. 200 § 1 k.k. i art. 200a k.k.” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, nr 3 (2010): 101-116. https://www.czpk.pl/dokumenty/zeszyty/2010/zeszyt3/Bielski_M-Rzecz_o_granicach_usilowania_przestepstw_formalnych_i_materialnych-CZPKiNP-2010-z.3.pdf.
- Cieply Filip, „O kontratypie sztuki” *Państwo i Prawo*, nr 10 (2015): 26-40.
- Czajkowski Zbigniew, „Istota, znaczenie i budowanie spójności zespołu sportowego” *Ido – Ruch dla Kultury: rocznik naukowy*, t. 3 (2003): 179-189. https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Id_Ruch_dla_Kultury_rocznik_naukowy_filozofia_nauka_tradycje_wschodu_kultura_zdrowie_edukacja/Id_Ruch_dla_Kultury_rocznik_naukowy_filozofia_

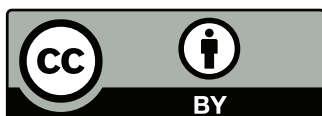
- nauka_tradycje_wschodu_kultura_zdrowie_educacja_-r2002-t3/Id_Ruch_dla_Kultury_rocznik_naukowy_filozofia_nauka_tradycje_wschodu_kultura_zdrowie_educacja_-r2002-t3-s179-189/Id_Ruch_dla_Kultury_rocznik_naukowy_filozofia_nauka_tradycje_wschodu_kultura_zdrowie_educacja_-r2002-t3-s179-189.pdf.
- Czechowski Jan, „Ewokowane przez sport wartości” *Roczniki Naukowe Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego i Turystyki w Białymstoku*, (2014): 24-27. <http://wswwfit.com.pl/site-media/download/wydawnictwa/RocznikiNaukowe2013.pdf>.
- Czechowski Jan, „Sport w perspektywie procesu wychowawczego” *Przegląd Pedagogiczny*, nr 2 (2015): 161-178. <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/3676/Jan%20Czechowski%20Sport%20w%20perspektywie%20procesu%20wychowawczego.pdf?sequence=1&isAllowed=y>.
- Daniluk Paweł, „Warunki determinujące skuteczność zgody uprawnionego w prawie karnym” *Palestra*, z. 1-2 (2005): 34-44.
- Demenko Anna, *Przestępstwa popełniane przez wypowiedź*. Warszawa: C. H. Beck, 2021.
- Dixon Nicholas, „Trash Talking as Irrelevant to Athletic Excellence: Response to Summers” *Journal of the Philosophy of Sport*, vol. 35:1 (2008): 90-96. <https://doi.org/10.1080/00948705.2008.9714729>.
- Duda Henryk, „Zasady ideologii olimpijskiej jako kryterium sprawnego działania sportowego” *Studia Humanistyczne*, nr 12 (2012): 49-55.
- Duda Henryk, „Formy nauczania taktyki gry w piłkę nożną” *Acta Scientifica Academiae Ostroviensis*, nr 12 (2003): 61-68. https://bazhum.muzhp.pl/media//files/Acta_Scientifica_Academiae_Ostroviensis/Acta_Scientifica_Academiae_Ostroviensis-r2003-t-n12/Acta_Scientifica_Academiae_Ostroviensis-r2003-t-n12-s61-68/Acta_Scientifica_Academiae_Ostroviensis-r2003-t-n12-s61-68.pdf.
- Fundowicz Sławomir, *Prawo sportowe*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Giezek Jacek, „»Zezwolenie« na naruszenie dobra prawnego - negatywne znamię typu czy okoliczność kontratypowa”, [w:] *Aktualne problemy prawa karnego: księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, red. Łukasz Pohl. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. 131-154. Wydawnictwo Naukowe, 2009.
- Gizbert-Studnicki Tomasz, „Wykładnia celowościowa” *Studia Prawnicze*, nr 3-4 (1985): 51-69.
- Grochala Beata, „Język sportu a wyrażanie emocji – nowa (?) perspektywa oglądu” *Prace Językoznawcze*, nr 4 (2019): 19-29. <https://doi.org/10.31648/pj.4686>.
- Grudecki Michał, *Kontratypy pozaustawowe*. Warszawa: C. H. Beck, 2022.

- Hajduk Fabian, „Funkcje sportu. Wybrane problemy” *Rocznik Lubuski*, t. 39:2 (2013): 251-262. <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-280e82e8-cabe-4c12-bb37-b54b4fbeeal1b>.
- Hajto Tomasz, Cezary Kowalski, *Tomasz Hajto. Ostatnie rozdzian. Autobiografia*. Kraków: Sine Qua Non, 2020.
- Habrat Paweł, Łukasz Smolarow, Piotr Stokowiec, *Przygotowanie psychologiczne. Narodowy model gry*. Warszawa: Polski Związek Piłki Nożnej, 2020. https://www.pzpn.pl/public/system/files/site_content/635/3732-NMG%20Przygotowanie%20psychologiczne.pdf.
- Hermann Mikołaj, Michał Krotoszyński, Piotr Zwierzykowski, *Wymiary prawa. Teoria. Filozofia. Aksjologia*. Warszawa: C. H. Beck, 2019.
- Hettinga Florentina J., Andrew M. Edwards, Brian Hanley, „The Science Behind Competition and Winning in Athletics: Using World-Level Competition Data to Explore Pacing and Tactics” *Frontiers in Sports and Active Living*, vol. 1:11 (2019): 1-16. <https://doi.org/10.3389/fspor.2019.00011>.
- International Football Association Board. *Przepisy gry 2021/22*. 2021. https://pzpn.pl/public/system/files/site_content/941/4437-Przepisy%20Gry%202021_22.pdf.
- Iwański Mikołaj, *Odpowiedzialność karna za przestępstwa korupcyjne*. Kraków: Krakowski Instytut Prawa Karnego, 2016.
- Jarosz Beata, „O języku specjalistycznym w komentarzu sportowym (na przykładzie relacji z meczów siatkarskich)” *Socjolingwistyka*, t. 29 (2015): 269-282. <https://doi.org/10.17651/SOCJOLING.29.16>.
- Jędrzejczyk Joanna, *Czarno na białym*. Warszawa: Burda Książki, 2021.
- Kaczmarek Tomasz, „O ustawowych znamionach typu czynu zabronionego” *Państwo i Prawo*, nr 3 (2020): 130-141.
- Kardas Piotr, „Dozwolone ryzyko sportowe – pozaustawowy kontratyp czy element precyzujący płaszczyznę bezprawności?” *Przegląd Sądowy*, nr 1 (2009): 7-22.
- Kniffin Kevin M., Dylan Palacio, „Trash-Talking and Trolling” *Human Nature*, vol. 29 (2018): 353-369. <https://doi.org/10.1007/s12110-018-9317-3>.
- Kosiewicz Jerzy, „Od negacji do aprobaty – postawy wobec foul play w sporcie”, [w:] *Osoba – Sport, wychowanie, zdrowie*, red. Krzysztof Buśko, Mariusz Klimczyk, Alicja Kostencka, Radosław Muszkieta, Hanna Żukowska. 39-55. Bydgoszcz: Ośrodek Rekreacji, Sportu i Edukacji w Poznaniu Wydawnictwo Naukowe – Akademia Sportu i Nauki, 2015.
- Kubiak Rafał, „Legalność pierwotna ryzyka sportowego” *Prokuratura i Prawo*, nr 12 (2006): 13-35.
- Kubieniec Dorota, „Komunikacja niewerbalna i wykorzystanie gestów w sporcie” *Media-Kultura-Komunikacja Społeczna*, nr 16 (2021): 65-76. <https://doi.org/10.31648/mkks.6289>.

- Kubieniec Dorota, „Sport jako przestrzeń komunikowania potocznego” *Com.press*, nr 2 (2019): 24-39. <https://compress.edu.pl/pl/e-wydania/item/sport-jako-przestrzen-komunikowania-potocznego>.
- Leciak Michał, Michał Biliński, Katarzyna Grabska-Luberadzka, Rafał Piechota, Hubert Radke, Beata Rischka-Słowik, Karolina Tetlak, *Prawo sportowe*. Warszawa: C. H. Beck, 2018.
- Lernell Leszek, *Zagadnienie związku przyczynowego w prawie karnym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1962.
- Levinson Sanford V., „Trash Talk at the Supreme Court: Reflections on David Pozen’s Constitutional Good Faith” *129 Harvard Law Review Forum*, 166 (2016): 170.
- Majewski Jarosław, *Okoliczności wyłączające przestępczość a znamiona subiektywne*. Warszawa: Wolter Kluwer, 2013.
- Małecki Mikołaj, „Prawo karne – okoliczności wyłączające bezprawność – kontratyp działalności artystycznej. Glosa do postanowienia SN z dnia 5 marca 2015 r., III KK 274/14.” *Orzecznictwo Sądów Polskich*, nr 10 (2016): 1418-1426.
- Michaluk Tomasz, *Semiotyczne i pragmatyczne zagadnienia teorii sportu*. Wrocław: Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego, 2011.
- Międzynarodowy Komitet Olimpijski, *Karta Olimpijska obowiązująca od 26 czerwca 2019 roku*. Lozanna, 2019.
- Ministerstwo Sportu i Turystyki, *Kodeks dobrego zarządzenia dla polskich związków sportowych*. Warszawa, 2018.
- Młynarczyk-Puławska Karolina, *Ryzyko sportowe jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu w polskim prawie karnym*. Lublin: Tygiel, 2018.
- Mouchet Alain, „Subjectivity in the articulation between strategy and tactics in team sports: an example in rugby” *Italian Journal of Sport Sciences*, nr 12 (2005): 24-33. https://www.researchgate.net/publication/269993958_Subjectivity_in_the_articulation_between_strategy_and_tactics_in_team_sports_an_example_in_rugby.
- Muszyńska Anna, „Komentarz do art. 216 k.k.”, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. Jacek Giezek. 772-781. Warszawa: Wolters Kluwer, 2021.
- Naglak Zbigniew, *Metodyka trenowania sportowca*. Wrocław: Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego, 1999.
- Panfil Ryszard, *Edukacja uzdolnionego gracza i zarządzanie zespołem sportowym*. Wrocław: Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego, 2000.
- Pietrzykowski Tomasz, „Instytucje prawne i sprzężenie reguł” *Przegląd Sądowy*, nr 11-12 (2010): 52-66.
- Polok Krzysztof: „Kwestie nacechowania w języku sportu” *SŁOWO. Studia Językoznawcze*, nr 3 (2012): 149-167. <https://www.ur.edu.pl/storage/file/>

- core_files/2021/10/4/a70836e8b5ba5f42ca69d89c0a427bb3/Krzysztof_Polok.pdf.
- Raglewski Janusz, „Komentarz do art. 216 k.k.”, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212-277d*, red. Włodzimierz Wróbel, Andrzej Zoll. 81-94. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Słysz Aleksander, „Ostateczność decyzji sędziów sportowych a prawo do powtórzenia meczu” *Przegląd Prawa Publicznego*, nr 2 (2021): 23-37.
- Staniszewski Cezary, „Modyfikacja taktyki strzelania w świetle zmian w strzelectwie sportowym” *Strzelectwo sportowe (Nowoczesne rozwiązania szkoleniowe)*, z. 14 (2017): 51-56. https://www.pzss.org.pl/assets/files/biblioteka-trenera/2017/09_2017_staniszewski-cezary-modyfikacja-taktyki-strzelania-w-swietle-zmian-w-strzelectwie-sportowym.pdf.
- Stanowski Krzysztof, *Szamo. Wszystko, co wiesz o piłce nożnej, gdyby cię nie oszukiwano*. Warszawa: Kanał Sportowy Sp. z o.o. w Warszawie, 2021.
- Tarapata Szymon, „Głos w sprawie «niebezprawnego naruszenia reguł postępowania z dobrem prawnym» (o przypadku tzw. «płonącego anioła»)” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, nr 2 (2013): 34.
- Tarapata Szymon, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2016.
- Tarapata Szymon, „Prawo karne - odpowiedzialność za przestępstwo materialne a obiektywne przypisanie skutku. Glosa do wyroku SN z dnia 8 kwietnia 2013 r., II KK 206/12” *Orzecznictwo Sądów Polskich*, nr 6 (2014): 825-843.
- Wiatrowski Piotr, *Dyrektywy wykładni prawa karnego materialnego w judykaturze Sądu Najwyższego*. Warszawa: C. H. Beck, 2013.
- Wolter Władysław, *Nauka o przestępstwie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973.
- Wronkowska Sławomira, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*. Poznań: Ars boni et aequi, 2007.
- Wróbel Włodzimierz, Andrzej Zoll, *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Wróbel Włodzimierz, Andrzej Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2014.
- Wróbel Włodzimierz, „Konstrukcja kontratypu jako sposób uadekwatniania treści normy sankcjonowanej i sankcjonującej w procesie wykładni prawa karnego”, [w:] *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*. red. Agnieszka Choduń, Stanisław Czepita. 369-383. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2010.
- Wójcik Janusz, Przemysław Ofiara, *Wójt. Jedziemy z frajerami. Całe moje życie*. Kraków: Sine Qua Non, 2014.

- Yip Jeremy A., Maurice E. Schweitzer, Samir Nurmohamed, „Trash-talking: Competitive incivility motivates rivalry, performance, and unethical behavior” *Organizational Behavior and Human Decision Processes*, vol. 144 (2018): 125-144. <https://doi.org/10.1016/j.obhdp.2017.06.002>.
- Zając Dominik, „Zgoda dzierżyciela dobra prawnego na zachowanie ryzykowne jako okoliczność wpływająca na zakres odpowiedzialności karnej” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, nr 2 (2018): 89-119. <https://www.czpki.pl/artykuly/zgoda-dzierzyciela-dobra-prawnego-na-zachowanie-ryzykowne-jako-okolicznosc-wplywajaca-na-zakres-odpowiedzialnosci-karnej>.
- Zoll Andrzej, „Czy jest uzasadnione wyróżnienie pierwotnej i wtórnej legalności?”, [w:] *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*. red. Agnieszka Choduń, Stanisław Czepi-
ta. 357-366. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2010.
- Żółtek Sławomir, „O znamionach prawnokarnych” [w:] *Między nauką a praktyką prawa karnego. Księga jubileuszowa profesora Lecha Gardockiego*, red. Zbigniew Jędrzejewski, Zygmunt Wiernikowski, Sławomir Żółtek, Michał Królikowski. 413-426. Warszawa: C.H. Beck, 2014.
- Żółtek Sławomir, *Znaczenie normatywne ustawowych znamion typu czynu zabronionego. Z zagadnień semantycznej strony zakazu karnego*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Żuk Grzegorz, *Edukacja aksjologiczna. Zarys problematyki*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2016.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.
For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>